1aG

Ponieważ w związku z epidemią koronawirusa nasza szkoła przechodzi na zdalne nauczanie, proszę o samodzielne opracowanie tematów z języka polskiego:

26 marca

- „Do Matki Polki" – macierzyństwo w literaturze.

2 kwietnia

- „Matka odchodzi" – literackie świadectwo miłości do matki.

Do realizacji pierwszego tematu proszę zinterpretować wiersz Adama Mickiewicza „Do Matki Polki".
Do realizacji drugiego tematu należy zinterpretować tekst Tadeusza Różewicza „Matka odchodzi".
Obydwa teksty znajdują się w podręczniku. Do opracowania można np. wykorzystać polecenia znajdujące się po tekstach.
Podane tematy proszę opracować w zeszytach w formie notatki. Jeżeli ktoś oddał zeszyt do sprawdzenia, proszę o napisanie notatek na kartkach – wkleicie je po powrocie do szkoły.
Zdjęcia notatek proszę przesłać na podany niżej adres mailowy.
Kontakt ze mną poprzez dziennik elektroniczny i adres jezyk-polski.batko@wp.pl

1aP

Moi drodzy, ponieważ w związku z epidemią koronawirusa nasza szkoła przechodzi na zdalne nauczanie, proszę o samodzielne opracowanie tematów z języka polskiego:

31 marca

- Wzorce rycerskie w ujęciu komicznym.
- Dobry obywatel według Jana Kochanowskiego.

7 kwietnia

- Dobry obywatel według Jana Kochanowskiego.
- Dawne i współczesne pojmowanie patriotyzmu.

Są to kolejne tematy z podręcznika (tematy 4-6 z rozdziału V). Proszę też wykorzystać informacje o renesansie ze stron 176-177.

Podane tematy proszę opracować w zeszytach w formie notatki. Jeżeli ktoś oddał zeszyt do sprawdzenia, proszę o napisanie notatek na kartkach – wkleicie je po powrocie do szkoły. Kontakt ze mną poprzez dziennik elektroniczny i adres jezyk.polski.batko@wp.pl

1ATG

Moi drodzy, ponieważ w związku z epidemią koronawirusa nasza szkoła przechodzi na zdalne nauczanie, proszę o samodzielne opracowanie tematów z języka polskiego:

25 marca

- Jaka wizja świata wyłania się z bajek Ignacego Krasickiego?

26 marca

- Rozprawka. (2 godziny)

1 kwietnia

- „Mazurek Dąbrowskiego", czyli nowy wymiar patriotyzmu.

2 kwietnia

- Czułość serca w epoce rozumu, czyli marzenia o powrocie do natury.
- „Serce czułe i piękne wzory", czyli sielanka sentymentalna.

8 kwietnia

- Najsłynniejsza kolęda polska.

Pierwszy temat proszę opracować na podstawie tekstów poznanych w gimnazjum i potraktować jako przypomnienie materiału. Opracowując trzeci temat, proszę zinterpretować zamieszczoną w podręczniku „Pieśń Legionów Polskich we Włoszech" Józefa Wybickiego. Przy opracowaniu czwartego tematu proszę posłużyć się wstępem do rozdziału „Czucie i wiara" i tekstem T. Kostkiewiczowej „Motywy literatury sentymentalnej", a do tematu piątego zinterpretować wiersz Franciszka Karpińskiego „Do Justyny. Tęskność na wiosnę". Szósty temat dotyczy „Pieśni o narodzeniu Pańskim" Franciszka Karpińskiego.
Poza tym proszę napisać rozprawkę. Miała ona być pracą klasową, będzie pracą domową. Macie zatem ułatwienie.
Podane tematy proszę opracować w zeszytach w formie notatki. Jeżeli ktoś oddał zeszyt do sprawdzenia, proszę o napisanie notatek na kartkach – wkleicie je po powrocie do szkoły. Kontakt ze mną poprzez dziennik elektroniczny i adres jezyk-polski.batko@wp.pl

Temat rozprawki:

Czy w życiu warto ulegać żądzom? Rozważ problem i uzasadnij swoje stanowisko, odwołując się do podanego fragmentu „Makbeta" Szekspira oraz innych, wybranych przez siebie, tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.

Wiliam Szekspir „Makbet" (fragmenty)

AKT I, SCENA VII

MAKBET
Jeśli to, co się ma stać, stać się musi,
Niechby przynajmniej stało się niezwłocznie.
Gdyby ten straszny cios mógł przeciąć wszelkie
Dalsze następstwa, gdyby ten czyn mógł być
Sam w sobie wszystkim i końcem wszystkiego
Tylko tu, na tej doczesnej mieliźnie,
O przyszłe życie bym nie stał. Lecz zwykle
W podobnych razach tu już kaźń nas czeka.
Krwawa nauka, którą dajem, spada
Na własną naszą głowę. Sprawiedliwość
Zwraca podaną przez nas czarę jadu
Do własnych naszych ust. Z podwójnych względów
Należy mu się u mnie bezpieczeństwo:
Jestem i krewnym jego, i wasalem.
To samo zbyt już przeważnie potępia
Taki postępek — lecz jestem, co więcej,
I gospodarzem jego, który winien
Drzwi zamknąć jego zabójcy, nie owszem
Sam mu do piersi zbójczy nóż przykładać.
A potem, Dunkan tak skromnie piastował
Swą godność, tak był nieskalanie czysty
W pełnieniu swego wielkiego urzędu,
Że cnoty jego, jak anioły nieba,
Piorunującym głosem świadczyć będą
Przeciw wyrodnym sprawcom jego śmierci,
I litość, jako nowo narodzone
Nagie niemowlę lub cherub siedzący
Na niewidzialnych, powietrznych rumakach,
Wiać będzie w oczy każdemu okropny
Obraz tej zbrodni, by wiatr łzy osuszył.
Jeden, wyłącznie jeden tylko bodziec
Podżega we mnie tę pokusę, to jest
Ambicja, która przeskakując siebie,
Spada po drugiej stronie.

Wchodzi Lady Makbet

Cóż tam?

LADY MAKBET
Właśnie
Wstał od wieczerzy. Po coś się oddalił?

MAKBET
Czy pytał o mnie?

LADY MAKBET
Ty mnie o to pytasz?

MAKBET
Nie postępujmy dalej na tej drodze:
Dopiero co mnie obdarzył godnością
I sam dopiero co sobie kupiłem
Złotą u ludzi sławę, sławę, którą
Godziłoby się jak najdłużej w świeżym
Utrzymać blasku, nie zaś tak skwapliwie
Odrzucać.

LADY MAKBET
Byłaż pijaną nadzieja,
Co cię niedawno jeszcze kołysała?
Zasnęłaż potem i budziż się teraz,
Żeby ospale, trwożnie patrzeć na to,
Na co tak raźnie wtedy poglądała?
Nie lepsze dajesz mi wyobrażenie
I o miłości twojej. Masz skrupuły
Mężnie w czyn przelać to, czego pożądasz?
Chciałbyś posiadać to, co sam uznajesz
Ozdobą życia, i chcesz żyć zarazem
W własnym uznaniu jak tchórz albo jako
Ów kot, w przysłowiu[1] gminnym, u którego
„Nie śmiem" przeważa „chciałbym".

MAKBET
Przestań, proszę.
Na wszystkom gotów, co jest godne męża;
Kto więcej waży, nie jest nim[2].

LADY MAKBET
I jakiż
Zły duch ci kazał tę myśl mi nasunąć?
Kiedyś ją powziął, wtedy byłeś mężem:

---

[1] *ów kot w przysłowiu* – kot chciałby zjeść rybę, ale boi zmoczyć sobie łapki
[2] *kto więcej waży, nie jest nim* – kto się waży na więcej niż ja, nie jest prawdziwym mężem, lecz szaleńcem lub zbrodniarzem

O ile byś był więcej tym, czym byłeś,
O tyle więcej byłbyś nim. Nie była
Wtedy po temu pora ani miejsce,
Jedno i drugie stworzyć byłbyś gotów;
Teraz się jedno i drugie nastręcza,
A ty się cofasz? Byłam karmicielką
I wiem, jak to słodko kochać dziecię,
Które się karmi; byłabym mu jednak
Wyrwała była pierś z ust nadstawionych,
Które się do mnie tkliwie uśmiechały,
I roztrzaskała czaszkę, gdybym była
Zobowiązała się do tego czynu,
Jak ty do tego.

MAKBET
Gdybyśmy chybili?

LADY MAKBET
Chybić! Obwaruj jeno swoje męstwo,
A nie chybimy. Skoro Dunkan zaśnie
(Co naturalnie po trudach dnia prędko
Pewnie nastąpi), przyrządzonym winem
Dwóch pokojowców jego tak uraczę,
Że się ich pamięć, ten stróż mózgu, w parę
A władz siedlisko zamieni w alembik[3].
Gdy snem zwierzęcym ujęci, jak trupy
Spoczywać będą, czegóż nie zdołamy
Dokazać wtedy ze śpiącym Dunkanem?
Czego nie złożyć na jego pijaną
Służbę, na którą spadnie cała wina
Naszego mordu? [...]

MAKBET
Niech się więc stanie! Wszystkie moje siły
Nagnę do tego okropnego czynu.
Idźmy i szydźmy z świata jasnym czołem:
Fałsz serca i fałsz lic muszą iść społem.

Wychodzą [...]

AKT V, SCENA V

[…]
MAKBET
Dawno już smaku trwogi zapomniałem:
Był czas, gdym drętwiał słysząc głos puszczyka,
Gdy przy słuchaniu powieści o strachach
Włos mi się jeżył i prężył na głowie,

---

[3] a*lembik* – dawny przyrząd służący do destylacji, głównie alkoholu

Jakby był żywy; czas ten prędko minął;
Przeładowałem się okropnościami:
Spoufalone z zgrozą zmysły moje
Stępiały na wpływ wrażeń.

Sejton powraca

Co znaczyły
te krzyki?

SEJTON
Panie, królowa umarła!

MAKBET
Powinna była umrzeć nieco później;
Czego się było tak spieszyć z tą wieścią?
Ciągle to jutro, jutro i znów jutro
Wije się w ciasnym kółku od dnia do dnia,
Aż do ostatniej głoski czasokresu;
A wszystkie wczora to były pochodnie,
Które głupocie naszej przyświecały
W drodze do śmierci. Zgaśnij, wątłe światło!
Życie jest tylko przechodnim półcieniem,
Nędznym aktorem, który swoją rolę
Przez parę godzin wygrawszy na scenie
W nicość przepada – powieścią idioty,
Głośną, wrzaskliwą, a nic nie znaczącą.

Przekład Józefa Paszkowskiego
(William Szekspir, *Makbet,* Ossolineum 1967)

1ATP

Moi drodzy, ponieważ w związku z epidemią koronawirusa nasza szkoła przechodzi na zdalne nauczanie, proszę o samodzielne opracowanie tematów z języka polskiego:

27 marca

- Stoicyzm zaprzeczony.
- Rozterki religijne w „Trenach”.

30 marca

- Dramat społeczny.

3 kwietnia

- Psychologia i język miłości.
- Etyka wypowiedzi.

6 kwietnia

- Patriotyzm wobec zagrożenia ojczyzny.

Wszystkie tematy opracowujecie na podstawie podręcznika. Można wykorzystać polecenia znajdujące się po tekstach. Temat trzeci, czwarty i piąty odwołują się do „Romea i Julii". Przypominam, że to jest lektura, którą należy przeczytać w całości. Jeśli ktoś jej jeszcze nie przeczytał, jest dostępna na portalu wolnelektury.pl
Podane tematy proszę opracować w zeszytach w formie notatki. Jeżeli ktoś oddał zeszyt do sprawdzenia, proszę o napisanie notatek na kartkach – wkleicie je po powrocie do szkoły.
Kontakt ze mną poprzez dziennik elektroniczny i adres jezyk-polski.batko@wp.pl
Pozdrawiam i życzę zdrowia.

1bG

Moi drodzy, ponieważ w związku z epidemią koronawirusa nasza szkoła przechodzi na zdalne nauczanie, proszę o samodzielne opracowanie tematów z języka polskiego:

31 marca

- „Matka odchodzi" – literackie świadectwo miłości do matki.

7 kwietnia

- W świecie cywilizacji odrodzenia.

Do realizacji pierwszego tematu należy opracować tekst Tadeusza Różewicza „Matka odchodzi". Proszę odnaleźć tekst w podręczniku. Do opracowania można np. wykorzystać polecenia po tekście.
Do realizacji drugiego tematu proszę wykorzystać informacje o odrodzeniu z podręcznika i Internetu.
Podane tematy proszę opracować w zeszytach w formie notatki. Jeżeli ktoś oddał zeszyt do sprawdzenia, proszę o napisanie notatek na kartkach – wkleicie je po powrocie do szkoły.
Kontakt ze mną poprzez dziennik elektroniczny i adres jezyk-polski.batko@wp.pl

1bP

Moi drodzy, ponieważ w związku z epidemią koronawirusa nasza szkoła przechodzi na zdalne nauczanie, proszę o samodzielne opracowanie tematów z języka polskiego:

- Dobry obywatel według Jana Kochanowskiego.
- Dawne i współczesne pojmowanie patriotyzmu.
- Renesansowa wizja szczęśliwego życia.

Są to kolejne tematy z podręcznika (tematy 5-7 z rozdziału V). Proszę też wykorzystać informacje o renesansie ze stron 176-177.
Podane tematy proszę opracować w zeszytach w formie notatki. Jeżeli ktoś oddał zeszyt do sprawdzenia, proszę o napisanie notatek na kartkach – wkleicie je po powrocie do szkoły.

2AT

Moi drodzy, ponieważ w związku z epidemią koronawirusa nasza szkoła przechodzi na zdalne nauczanie, proszę o samodzielne opracowanie tematów z języka polskiego:

25 marca

- Być artystą. (2 godziny)

26 marca

- Zapożyczenia we współczesnym języku polskim.

1 kwietnia

- Zapożyczenia we współczesnym języku polskim.
- Poeci w poszukiwaniu istoty świata i nowego języka – Kazimierz Przerwa-Tetmajer „Melodia mgieł nocnych (Nad Czarnym Stawem Gąsienicowym)”.

2 kwietnia

- Poeci w poszukiwaniu istoty świata i nowego języka – Arhur Rimbaud „Statek pijany”, Jan Kasprowicz „Krzak dzikiej róży w Ciemnych Smreczynach”.

8 kwietnia

- Poeci w poszukiwaniu istoty świata i nowego języka – Jan Kasprowicz „Dies irae” (fragmenty).
- Poeci w poszukiwaniu istoty świata i nowego języka – Ja Kasprowicz [„Witajcie, kochane góry…”], [„Rozmiłowała się ma dusza…”].

Pierwszy z podanych tematów zaczęliśmy na lekcji. Jeżeli ktoś nie dokończył notatki ze wstępu do tego tematu, proszę dokończyć. Ponadto proszę zinterpretować wiersze Kazimierza Przerwy-Tetmajera „Evviva l'arte" i Charlesa Baudelaire'a „Padlina". W notatce proszę też uwzględnić tekst Bożeny Sadkowskiej „Homo dandys" i reprodukcje obrazów.
Opracowując drugi temat, proszę wynotować najistotniejsze informacje o zapożyczeniach i wykonać ćwiczenia (oprócz oznaczonych gwiazdką – te są dla poziomu rozszerzonego).
Do trzeciego tematu (4 godziny) proszę zinterpretować podane w temacie teksty.
Podane tematy proszę opracować w zeszytach w formie notatki. Jeżeli ktoś oddał zeszyt do sprawdzenia, proszę o napisanie notatek na kartkach – wkleicie je po powrocie do szkoły.
Kontakt ze mną poprzez dziennik elektroniczny i adres jezyk-polski.batko@wp.pl

2 az

Moi drodzy, ponieważ w związku z epidemią koronawirusa nasza szkoła przechodzi na zdalne nauczanie, proszę o samodzielne opracowanie tematów z języka polskiego:

26 marca

- Formy wypowiedzi. Prezentacja multimedialna.

27 marca

- Ćwiczenia ortograficzne. Rzeczowniki typu: muzeum, liceum, technikum.

2-3 kwietnia

- Zniewolenie formą – „Ferdydurke" Witolda Gombrowicza.

Proszę znaleźć odpowiednie materiały w podręczniku. W przypadku pierwszego tematu proszę przygotować prezentację o współczesnym artyście awangardowym. Pod pojęciem „współczesny" rozumiemy artystę tworzącego po II wojnie światowej. Zadanie można wykonać w 3-4-osobowych grupach, pamiętając jednak o rygorze pracy zdalnej (nie spotykamy się!). Prezentację proszę przesłać na adres: jezyk-polski.batko@wp.pl
Podane tematy proszę opracować w zeszytach w formie notatki. Jeżeli ktoś oddał zeszyt do sprawdzenia, proszę o napisanie notatek na kartkach – wkleicie je po powrocie do szkoły.
Kontakt ze mną poprzez dziennik elektroniczny i podany wyżej adres mailowy.

2bz

Moi drodzy, ponieważ w związku z epidemią koronawirusa nasza szkoła przechodzi na zdalne nauczanie, proszę o samodzielne opracowanie tematu z języka polskiego:

31 marca – 7 kwietnia

- Ocalmy pamięć o ofiarach Katynia.

Proszę znaleźć w podręczniku informacje o zbrodni w Katyniu i obejrzeć film Andrzeja Wajdy „Katyń" (emisja jest zapowiedziana na 5 kwietnia na kanale TVP Historia o godz. 22.15), a następnie opracować materiał, wykorzystując polecenia z podręcznika.
Podany temat proszę opracować w zeszytach w formie notatki. Jeżeli ktoś oddał zeszyt do sprawdzenia, proszę o napisanie notatki na kartkach – wkleicie je po powrocie do szkoły.
Kontakt ze mną poprzez dziennik elektroniczny i adres jezyk-polski.batko@wp.pl

3 AT

Moi drodzy, ponieważ w związku z epidemią koronawirusa nasza szkoła przechodzi na zdalne nauczanie, proszę o samodzielne opracowanie tematu z języka polskiego:

27 marca

- Nowomowa. Perswazja i manipulacja.

30 marca

- Nowomowa. Perswazja i manipulacja.
- Rozprawka.

1 kwietnia

- Rozprawka.

6 kwietnia

- Samotność tułaczy w poezji emigracyjnej.
- Samotność tułaczy w poezji emigracyjnej.

8 kwietnia

- Samotność tułaczy w poezji emigracyjnej.

Opracowywanie tematu pierwszego zaczęliśmy na lekcji – proszę dokończyć w zeszytach i wykonać ćwiczenia (oprócz oznaczonych gwiazdką).

W dalszej kolejności napisać rozprawkę (jesteście w uprzywilejowanej sytuacji – zamiast pracy klasowej napiszecie zadanie domowe).
Ostatni temat (3 godziny) proszę zrealizować na podstawie kolejnej części podręcznika. Należy opracować informacje wstępne z rozdziału „Literatura utraconych ojczyzn" i wiersze Jana Lechonia „Bzy w Pensylwanii", „To, w co tak trudno nam uwierzyć" oraz Kazimierza Wierzyńskiego „Kufer".

Kontakt ze mną poprzez dziennik elektroniczny i adres jezyk-polski.batko@wp.pl
Pozdrawiam i życzę zdrowia.

Temat rozprawki:

Czy szczególne okoliczności mogą usprawiedliwić postępowanie sprzeczne z podstawowymi zasadami etyki? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do fragmentu „Innego świata" Gustawa Herlinga-Grudzińskiego i do innych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.

Gustaw Herling-Grudziński
INNY ŚWIAT. ZAPISKI SOWIECKIE

W zarekwirowanym przez wojsko hotelu na rogu Tritone i Corso Umberto zamówiłem butelkę zimnego wina i zaprowadziłem go do mojego pokoju na trzecim piętrze. Było duszno, zza przymkniętych żaluzji wpadały do pokoju spłaszczone promienie światła, przez ściany dochodziły krzyki pijanych żołnierzy i piski dziewcząt ulicznych, na ulicy kotłował się leniwy tłum. Upał dochodził do zenitu. Usiedliśmy swobodnie na łóżku. Przyglądałem się bezmyślnie wzorom na tapetach, nie wiedząc, co począć. Gdyż czułem przez skórę, że nie powiedział wszystkiego.
– W tej historii – zaczął ostrożnie – jest pewna sprawa, którą przemilczałem i którą chciałbym ci teraz powiedzieć. Nie mówiłem o niej dotąd z nikim, bo prawdę powiedziawszy, nie miałem z kim. Kiedy wróciłem do Polski, nie znalazłem przy życiu nikogo, dosłownie nikogo z mojej bliższej i dalszej rodziny. Ale przez tyle bezsennych nocy marzyłem o tym, aby spotkać kogoś, kto mógłby mnie zrozumieć, kto był także w obozie sowieckim… Nie żądam od ciebie niczego, nie proszę o nic. Zmieniłem po wojnie nazwisko i za parę miesięcy, może za rok, rozpocznę w Ameryce nowe życie. Ale zanim to się stanie, chciałbym, abyś wysłuchawszy mojej opowieści, powiedział tylko jedno słowo: rozumiem…
– Mów – zachęciłem go, dolewając do szklanki wina – siedzieliśmy przecież w jednej celi. Po tej wojnie to prawie tyle samo, co gdybyśmy siedzieli w jednej ławie szkolnej…
– Nie tak łatwo utrzymałem się na stanowisku dziesiętnika w brygadzie budowlanej. W Rosji, jak wiesz, trzeba za wszystko płacić. W lutym 1942 roku, czyli w miesiąc zaledwie po przeniesieniu mnie z ogólnych robót do baraku technicznego, zostałem nocą wezwany do Trzeciego Oddziału. Był to okres, kiedy Rosjanie brali na Niemcach odwet za klęski na froncie nawet w obozach. W mojej brygadzie pracowało czterech Niemców – dwóch zrusyfikowanych zupełnie Niemców nadwołżańskich i dwóch komunistów niemieckich, którzy uciekli do Rosji w roku 1935. Pracowali doskonale: nie miałem im nic do zarzucenia, chyba to tylko, że

unikali jak ognia rozmów na tematy polityczne. Zażądano ode mnie, abym złożył zeznanie, że słyszałem ich rozmawiających po niemiecku o bliskim nadejściu Hitlera. Mój Boże, jednym z największych koszmarów systemu sowieckiego jest mania legalnego likwidowania ofiar… Nie wystarczy strzelić komuś w łeb, trzeba jeszcze, żeby o to na procesie pięknie poprosił. Nie wystarczy uwikłać człowieka w ponurą fikcję, trzeba jeszcze, żeby potwierdzili ją świadkowie. Oficer NKWD nie ukrywał przede mną, że jeśli odmówię, wrócę na ogólne roboty, do lasu… Miałem więc do wyboru własną śmierć lub śmierć tych czterech…
Nalał sobie wina i trzęsącą się ręką podniósł szklankę do ust. Spod przymrużonych powiek widziałem jego spoconą, przekrzywioną strachem twarz.
– I wybrałem. Miałem dość lasu i tego przeraźliwego, codziennego wywijania się od śmierci – chciałem żyć. Złożyłem zeznanie. [...]
Za ścianą jakiś kobiecy głos zapiał fałszywym falsetem piosenkę włoską i umilkł nagle, ucięty przekleństwem. Zrobiło się trochę chłodniej, ale słyszałem nieomal, jak rozgrzane opony samochodów odrywają się z trzaskiem od lepkiego asfaltu.
– Gdybym to powiedział komukolwiek z ludzi, wśród których teraz żyję – podjął cicho – nie uwierzyłby lub uwierzywszy, nie podałby mi ręki. Ale ty, ty przecież wiesz, do czego nas doprowadzono. Powiedz tylko to jedno słowo: rozumiem…
Poczułem, jak krew uderza mi do skroni, a wraz z nią cisną się przed oczy dawne obrazy, wspomnienia. Ale o ileż bardziej były zatarte wówczas, gdy tłumiłem je siłą, by uratować wiarę w ludzką godność, niż teraz, gdy nareszcie uspokojony – spoglądałem na nie jak na ostygłą przeszłość! Może wymówiłbym bez trudu to jedno słowo nazajutrz po zwolnieniu z obozu. Może… Miałem już jednak za sobą trzy lata wolności, trzy lata wędrówek wojennych, udziału w bitwach, normalnych uczuć, miłości, przyjaźni, życzliwości… Dni naszego życia nie są podobne do dni naszej śmierci i prawa naszego życia nie są również prawami naszej śmierci. Wróciłem z takim trudem między ludzi i miałbym teraz od nich dobrowolnie uciekać? Nie, nie mogłem wymówić tego słowa.
– Więc? – zapytał cicho.
Wstałem z łóżka i nie patrząc mu w oczy, podszedłem do okna. Odwrócony plecami do pokoju, słyszałem, jak wychodzi i przymyka ostrożnie drzwi. Pchnąłem żaluzje.

Gustaw Herling-Grudziński, *Inny świat. Zapiski sowieckie,* Warszawa 1989

3az

Ponieważ w związku z epidemią koronawirusa nasza szkoła przechodzi na zdalne nauczanie, proszę o samodzielne opracowanie tematów z języka polskiego:

25 marca

- Przepis na życie – „Dezyderata”.

31 marca

- Tworzenie tekstu pisanego. Rozprawka.

7 kwietnia

- Ćwiczenia językowe. Związki frazeologiczne.

Wiersz „Dezyderata” znajduje się na końcu podręcznika. Proszę zinterpretować tekst, tak jak to zwykle robimy na lekcjach. Temat proszę opracować w zeszytach w formie notatki. Jeżeli ktoś oddał zeszyt do sprawdzenia, proszę o wykonanie notatek na kartkach – wkleicie je po powrocie do szkoły.
Do tematu drugiego proszę napisać rozprawkę. Przypomnienie zasad pisania rozprawki znajduje się w podręczniku. Tam też jest sformułowany temat rozprawki („Czy człowiek człowiekowi wilkiem, czy człowiek człowiekowi bratem?”). Rozprawkę w wersji elektronicznej proszę przesłać na adres: jezyk-polski.batko@wp.pl
Materiały do trzeciego tematu znajdują się w podręczniku na stronie 177. Proszę wykonać ćwiczenia.
Zdjęcia notatek proszę przesłać na podany wyżej adres mailowy.
Kontakt ze mną poprzez dziennik elektroniczny i podany wyżej adres mailowy.

3 bz

Ponieważ w związku z epidemią koronawirusa nasza szkoła przechodzi na zdalne nauczanie, proszę o samodzielne opracowanie tematów z języka polskiego:

26 marca

- Kochaj – Jan Twardowski „Spieszmy się”.

2 kwietnia

- Bądź wierny zasadom – Zbigniew Herbert „Przesłanie Pana Cogito”.

Proszę odnaleźć wiersze w podręczniku i je zinterpretować, tak jak to czyniliśmy na lekcjach polskiego. Podane tematy proszę opracować w zeszytach w formie notatki. Jeżeli ktoś oddał zeszyt do sprawdzenia, proszę o napisanie notatek na kartkach – wkleicie je po powrocie do szkoły.
Zdjęcia notatek proszę przesłać na podany niżej adres mailowy.
Kontakt ze mną poprzez dziennik elektroniczny i adres jezyk-polski.batko@wp.pl